Kuliszkowski Mikołaj

ks. Jabłońskiego Franciszka: Rota umarłej.

R

N

S W

I E

P. M

Z

KA

NA OZ

Z DE

PRZE

GE

AVTEN

POD

Wſkutku

Franci

W. Xżięc

wyzwolon

S. Thė

Bog

W Druk

ROTA
RVMACYIEY
RODOWITEMV
NAŁĘCZOWI
SWIĘTEY PAMIĘCI
IEGOMOSCI PANV
P. MIKOŁAIOWI
Z KALISZKOWIC
KALISZKOWSKIĘMV

NA OZDOBĘ OBLVBIĘNICY NIEBIESKIEY
Z DEKRETV NIEBIESKIEGO PVBLIKOWANA
PRZEZ IERĘMIASZA PROROKA
GENERAŁA PRZYSIĘGŁEGO
AVTENTICè y OFFICIOSè EXPEDYOWANEGO
POD AKTEM WTORYM ZAPISANA
Wſkutku záś ſámym/ w Kośćiele Poznáńſkim Oycow
Franciſzkánow/ V S. *ANTONIEGO* z Pádwi.

Przez

W. Xiędzá FRANCISZKA IABŁONSKIEGO, Náuk wyzwolonych, y Piſmá S. Doktorá, y ná ten czas Regentá S. Thèólogijey, Zakonu Bráći Mnieyſzych S. Franciſzká Conuent: ogloſzona.

Bogu y wiekuiacey pámieći poſwiecona
Roku Pańskiego 1685. Dńia 17 Maia

W POZNANIV.
W Drukárni X. WOYCIECHA LAKTANSKIEGO.

NA HERB STAROZYTNEGO DOMV H. MOSCIOW P. P. KALISZKOWSKICH



Stoy proße Czytelniku/rzuć oká twoiego
Zrzenice: ná NAŁĘCIA dźieł KALISZKOWSKIEGO.
Potężny toieſt węzeł / cney iego dźielnośći
Ktory lubo to teráz / do nieſmiertelnośći
Idźie: tám Bogu trwáć ma/ á tu potomnośći.
Będąc cnotą Zśćiśniony/ przy ſwoiey Męznośći.

Memu Wielce Mośćiwemu Pánu

IEGO MOSCI PANV

SAMVELOWI

z Káliſzkowic

KALISZKOWSKIĘMV

Memu Mośćiwemu Pánu y Dobrodźieiowi

Zdrowia y Błogosłáwieńſtwa
Boſkiego.

M*Orálne ńie wyráżi, polityczne ńie potráfi pioro, co zá imprezá ńieużytey Láchezy, w Przezacnym Domu Wáſzym, Rotę Rumácyiey Rodowitęmu piśáć NAŁĘCZOWI, MOSCI PANIE SAMVELV z Káliſzkowic KALISZKOWSKI. Podobno ná to ſię vſádźiłá, aby hártowna, y dobrze o Lidyiſkie záoſtrzona kámieńie koſa, śćiſłe* Fáłcyiecy *rośćięłá węzły; ále ńie dokaże, bo potężńiey NAŁĘCZA zwiazány y śćiśńiony ználázłá węzeł, niżeli zwiazány był mężnego Herkuleſá* Nodus, *ktory opiſuiac.* Nicolaus Peretto in Imum Mart. Epigram. ad Domicia: pag. 435: num. 31 *tak go enkomizuie* Nodus Herculis in quo neq; principium, neq; finis conſpicitur, quaſi indiſſolubilis ſit. *Podobno záżywſzy obośiecznego v Alexándrá mieczá, ktoremu*

to nie nowiná było kręte, y dobrze ſpięte Gordyuſzá roścináć węzły, ktorych ſolutio portendebat Imperium, chce ſerdeczne Przyiacielſkiey y Bráterſkiey koniunckcyiey przećiawſzy ligátury, nie tylko życia ále y miłośći pozoſtáłey wſercách miłey krewności, czynić Rumácyia, á potym ſmutney obliwijey wnich wyſtáwić rezydęncyie. Lecz nie iey to konſzt śiły, nie iey mocy vczynek, nie będzie krzykliwie tryumfalnego ſpiewáłá IO. Sciſłe bowięm, ſzláchetnie roſkrzewionego Domu, W. M. M. Pánie SAMVELV z Káliſzkowic KALISZKOWSKI, á Dobrodzieiu náſz, kleynotu węzły, ták potężnie zwiazáły ſerce W. M. M. Pána, z ſercem ſwiętey pámięcy Nieboſzczyká IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA z Káliſzkowic KALISZKOWSKIEGO Rodzonego ſwego, że go, áni walecznego miecz Alexándrá rośćiać, áni zniego nieubłagána Atropos, wrodzoney miłośći zwiaſku rugowáć nie może. Iużćibyto oſtátnie śmiertelnośći náſzey bydź muśiáło fatum! iużbyto oſtátnia klęſká, y nieoſzácowána zgubá na źięmiánow pádłá, gdyby śmierć iáko ćiáło, ták pámiatkę miłośći Bráterſkiey, przyiáźni przyácielſkiey. w śćiſłych zamknawſzy vrnách, in perpetuam obliuionem twárdymi záwáliwſzy grobſztynámi, ſámá tylko w ięzykách trwáć y pánowáć miáłá: Vixit & mortuus eſt. Iużby to był oſtátni pozoſtáłey krewnośći kándor, gdyby go okropna Prozápiná, ćiemnym y żałobnym tylko okrywſzy welámentem, zátłumić y zátrzeć w pámięći miáłá. Omni enim tempore diligit, qui amicus eſt, & Frater in anguſtiis comprobatur. Powiedział Duch Swięty przez ſwego Proverbiáliſtę Prouer. 17. cap. Zyczliwy Przyiaćiel, ſzczero kocháiacy Brat, raz zákochawſzy nie przeſtáie, ále tym bárdziey życzliwośći ignes zápala w ſercu, im bárdźiey álbo w potrzebie zoſtáiacego widźi, álbo dla odległey bytnośći z iego prezencyiey ćieſzyć ſię nie może; á to nayczęśćiey trafia ſię ná źiemi, gdy śmiertelnośći wypłáca trybut. Dla tego rożne rożni ſzczerey miłośći, nieprzytomnym, zmárłym, świadczyli áffekty; Iedni śćiſła z Luitbrándem pod łoſzkiem Przyiaćielá przez wſzyſtek

życia

życia swego wiek chowáli trunnę. **Niektorzy** *ná wspániáłe z Artemizyią zdobywáli się* Mausolea. *Ale niechcę dáley od postronnych, y Pogáńskich záciagáć exempla tákowych, ktoreby* ad viuum *exprymowáły kándor kwitnaccy w sercu Bráterskim miłości, y przyiáźni Przyiaćielskiey Mam álbowiem Ludwiká Swiętego Krolá Fráncuskiego, ktory powracáiac z woyny, ktora przećiwko dumnym y hárdym toczył Sáracenom, dowiedźiał się o śmierći Brátá swego Rodzonego Károlá Andegauensá zápomniáwszy powagi y godności swoiey Krolewskiey, bieży ná mieysce gdźie ćiáło leży, z impetem wielkim, woła przednich y wybornych málarzow, v skázuie czym prędzey, niż śmiertelności twarz Bráterska siność ze szpeći, obraz, Ktoryby* ad viuum *Brátá ná potomne czásy reprezentował, málowáć: ktory, gdy subtelnemi pędzlámi wykonterfektowány,* viuam speciem *pokázuiac, vyrzał, wźiawszy go w ręce, sam do Páłáców Krolewskich zániosł, y ták do Maiestátu swego onże przypiąwszy, to pod nim nápisał* Epigraphe: Charitas solidum vinculū, astu non soluendum mortis. *Widźieć to y po dźiś dźień w Izbách y pokoiách Páńskich, w rezydenciach y Páłacach Kśiażęcych, w Domách y Gábinetách szláchetckich, gdźie miłość Bráterska, koniunctcya przyiáźni Przyiaćielskiey,* in perpetuam rei memoriam, *żyiacych w sercách, vmárłych ná ćiele, Kochánych wystáwia* Icones *Bráćiey. Prawdáć iż niekiedy Krol Agezylaus, tego zákázował swoim czynić krewnym y po znamienitych á chwalebnych tryumfách swoich onych obligował:* Ne vllum aut pictum, aut sculptum monumentum facerent: si quid enim egisset praeclari, sibi monumentum fore; *powiedźiał iż nie wymyślnych grobsztynow, ále tylko pámiatki dobrych vczynkow potrzebował. Aleć nie postępuie iego trybem* posteritas, *niesłucha (bo nie vniwersálne) tego práwá y zákázu, gdy ná vtulęnie żálu, ná Konserwácyią życzliwości szczerozłotego zwiąsku Bráterskiego, Potomnym czásom zostáwuie znáki. Weyzrzawszy ia ná W. M. M. Pana, Mośći* **PANIE SAMVELV** *z Káliszkowic*

KALISZ-

KALISZKOWSKI *Dobrodźieiu náß, widzę, że iáko Ludowik Swięty, Obraz, á práwie żywy wizerunek Brátá swego, álbo iáko potężny niegdy Monarchá Polski Bolesław Trzeći, bogáte* Metalla *ná pierśiách swoich nośiß*, Fascia *bowiem Wáßá, iest Pektorałem iednym, táki ią názywa* Martialis.

Fascia crescenteis Dominæ compesce papillas.

Kázdy to Rodowitęmu przyznáć muśi NAŁĘCZOWI *Wáßemu, przypátruiac się wnim, iáko wiednym pektorále, żywym obrázom, Braterskiego zwiasku: kàżdy rzec muśi, że z Niebosßczykiem Rodzonym.*

Non frustra stricto strinxit vos FASCIA vinculo.

Kiedy iáko przez czás nie máły żyćia, ták przy ostátnim vsługi Bráterskiey zgonie, osobliwe wyráżenia życzliwośći Bráterskiey dokumentá bierze. Wspominaia dawni Historykowie dwuch Bráći Rodzonych, zá Obraz pobożnośći ich máluiac Bitona y Cleobesa Greki, iż mátkę sßárzáła, sámi się w woz záprzagßy, do Kośćiołá Iunony przywieźli. W. M. M. PAN, *iáko iedyna Kochana Mátkę, Rodzonego swego práwie ná swoich rámionách, iuż nie do Iunony Kośćiołá zmyśloney Bogini, ále do Kośćiołá prawdźiwey Mátki Bogá y Człowieká Chrystusá, Pànny Przenayswiętßey, do Kośćiołá Piástoná Chrystusowego, Antoniego Swiętego wprowádźiłeś. Ná ktorego, że W. M. M. Pan, chcac potomnym pokázáć wiekom, nierozerwáney lubo się przenoßacey z źiemie do Niebá* NAŁĘCZY, *Bráterskiey miłośći y życzliwośći* vsq; ad aras *węzeł, mnie z miła pokrewnośćia záżył; ábym tę Rumácyia álbo translácyia, żáłosnęmu opowiedźiał, smutnęmu rotę iey żałobnym przeczytał stylem, y publicznemu do wiádomośći przez druk pokazał oku. Z tego wymowił bym się był, ták iáko drugi* Antoninus, *wielki niegdy Rżymski wymawiał się* Orator, *Ktory żadnymi się nigdy, áby komu w senaćie perorowáney, miał był vżyczyć Oracyiey, nie dał vwodźić prośbámi; nie przeto żeby zazdrośćić miał, tylko się nágány*

obawiał

obawiał: bo áczkolwiek vszy ludzkie, zwłaszczá polerowáne, snádno pilnym, postrzedz mogą erroru słuchániem; bystre iednák oko ludzkie, gdy nád cudzą vśiędźie pracą, prędzey errory rádo censoruie. Mnieysza to co się o vszy oćiera, ále co się ná piśmie podáie, to pod pilną y długą censurę idźie. Do tego z odmiáną áffektu owego, ktory był przy słucháńiu, często się też y rozsadek mieńi, że się to potym ńie podoba, co ná tęn czás do smáku przypádło. Atoli iá ná to ńic ńiedbáiac, ná áffektácyią W. M. M. Páná á Dobrodzieia nászego, wiedzac o wysokich cnotách, á prawdziwego y stárożytnego Polskiego szláchćicá godnych IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA z Káliszkowie KALISZKOWSKIEGO Rodzonego W. M. M. Páná, ktore rzetelńieyszego zálecęńia potrzebowáły, poważyłem się ná vlgę serdecznego żalu, tę Pánegiryczną Rotę Rumácyiey, do wieczności ńierozerwánęmu, bo Æternitati seruit, nápisáć NAŁĘCZOWI, y Polskiemu ná oko pokazáć światu. Prawdá żeć potrzebá było, do tey Rumácyiey, álbo przewozu, záżyć wielkiego ćzći Boskiey zelántá, Heliaszá Proroká, iásno ogńistey śierći sprzagszy poczworne, ná Swietno ogńistym wożie poń wypráwić: Ecce currus igneus, & equi ignei, & ascendit Elias per turbinem in Cælum 4. Reg, cap. 2. Ale że z Kośćiołá Fránćiszká Swiętego Bráći, tá expedycya ná mię przyszłá, ktoremu ńie nowiná też táki, y ná ták tryumfálnym wożie, odpráwowáć przeiazd, ná ktorego też wożie, świętey pámieći Nieboszczyk Rodzony W. M. M. Páná, chćiał záwieść swoie intencyie nań włozywszy, pomoc vtwierdźiwszy, Rodowity NAŁĘCZ, Fránćiszká Swiętego zá dyrektorá szczęśliwośći swoiey máiac: Tu nostræ militiæ currus & auriga. Przeto iáko niegodny syn, tylko się przy tym wożie przywiazawszy, spieszny poiazd przy Rumácyiey do Niebá, KALISZKOWSKIEY FASCYI ná pochodnistym wożie Luci Catholicæ pokázuię, ktorą W. M. M. Pánu dedykuiac rozumięm że tá praca w ńieudolnośćiách swoich, będźie miáłá swoię zasłonę; ponieważ w oczách y w vszách ználazłá tákową wagę. Vpra-

szam

ßam tedy pokornie, ábyś w M. M. Pan y Dobrodzey przyiawßy ią otho- tnie, więcey ná życżliwość vnizoności moiey przećiwko sobie, niż ná nievdolność pátrzał. Datum *w Konwenćie S, Antoniego, dnia* 17. Maia *Roku Pánskiego* 1685:

W. M. Mościwego Páná

y Dobrodzicia

Vprzeymy Bogomodlca,
y vniżony sługa
X. FRANCISZEK JABŁONSKI, Regent
S. Theolog. w konwenćie Poznáńskim, Bráćiey
Mnieyszych S. Fráńćiszká Conventualium.

KAZANIE

Nunquid obliuiſcetur Virgo Ornamenti ſui, aut ſponſa Faſciæ pectoralis ſuæ? Ieremiæ, 2.

Czyli podobno zápomńi Oblubieńicá (to pewńie że Oblubieńicá Niebieſka) Ornámentu ſwych pierſi?| ſłowem, Ornámentu ſwego ślicznego ćiáłá?

Słowá Jeremiaſzá Prorocká/ w Rozdźiale. 2.

W Cudze intruzom / nátretom / wdawáć ſie rzady / ńiewięm ieżeli kiedy pomyślna / do humoru obrywcza / álbo ſkładńie poręczna do guſtu / może ſię wrożyć y doſtáć obrádá ; Poniewaź śmiáłkow pśi kąſáią. Kacego / cugle ná ſzrot puśćiwſzy / śpieſzno dogańiáią. Ná gorne áńimuſze / pioruny śmierzáią. Zbytńie odważńi beſpiecżńicżkowie / konfuzyiey doznáią. Zwyczáyna praxis, powſzechnym vchwalona Laudum: Szláchetne á Záłoſne Auditorium: Niebeſpiecżna Faetontowi / nád cugiem ſkángretowáć Febuſowym. Niebeſpieczna Adoniaſzowi / w Stacymerze credenſuiąc / wybor decymowáć / Dawidowym. Niebeſpie-

czna Saulowi / przy Portátelu / solęmnizowáć Sámuelowym: gdyż takowego / skrzętność surowey censury / zwykłá nábáwiáć sárkázmu nieomelnego prezentem. Nie źle! Tuo te metire pede, Greckiey Sápiencyiey decydował senat. Dobrze! swoią się miarkuy / kommensuruy piędźią / Polski dekretował Areópag. Do rzeczy! Niewyieżdżay przed swáty. Nie podyimuy się szászku legawego polá; Policyczny obwołał Párlament. Exekucyią tych wszystkich wyrokow / codziennemu zlecíwszy experymentowi / ktory nie z pásterniká márnotráwce Ewángelicznego / Odyńcá kłapouchego / ále z oficyny Jubilerskiey / ćwiká polowánego / árbitrem ná tárę / bogatych záciąga perel. Nie z Polimenowey kluzy krecika / ná rosądek wybornych Zeuxesá kolorow / ále stookiego decydentem stánowi Argusá. Nie z Pigmeyskiey gámiedzi kárdásia / ná przyznánie Kawálerskiego męstwá Krotońickiemu Milonowi / ále doświádczonego między Turnem y Eneászem / sędźią wokuie Látyná. Do tego swoie forytuiąc intentá / żeby káżdy proportionalitatem swego przestrzegáiąc stanu / extra sphæram actiuitatis nie wylatywał / nád dymensyią nie przebirał / ieżeli chce nieomylney vchronić się chánby. Dostáło się tego probowáć Dawidowi w Obozie Saulowym / á dawniey przedtym Moyżeszowi / w seqwestrze Fáráonowym. Dawidowi 1. Regum cap: 17 nie forędmne od Kwárćiánego / á swego Rodzonego / Matthæi bis vstykawszy Eliábá / gdy alias, dorodne zfáłdowawszy czoło / nie ná swym Kozłá postáwiwszy kolku / brwi zfástrzygowawszy / bałábański wąs osiedzą gromniczną zpytlowawszy / iagody zpáwłoczywszy / wárgi zkwáśniwszy / zębami zgrzytnąwszy / oczy w cynek zbuntowawszy / Kátárowáta fuklíwie osunął się ná niego chrápotą / Noui superbiam tuam, & nequitiam cordis tui. Ale zkąd proszę Nequitia & superbia wydawáłá się iego? zkąd / Dereliquisti pauculas

illas

illas oues in deserto, vt videres prælium descendisti; że ná monstrę twoiey nienależytey Kondycyiey / w tym tu stánąleś polu / w ktorym nie pástuchowie niezgrabni / ale Mirmilionowie z Retyánusámi / Aiáxowie z Hektorámi / Vlissesowie z Achillesámi / sercá y szcześciá probuią. Co Rodak Dawidowi / to ziomek Moyżeszowi Exodi 2. Zárzuca. Znáć nie Miodem náturá wypielęgowáłá wyrzutká tego; ktory zápomniawszy / że w sitowiánym / ná zgubne imię / powszechnemu stráty podległąc wyrokowi; dobrego doskrobawszy się bytu / krolewny wychowáńcem / Senátu konfidentem / dworskich totum fac; ná wybornym przeprysłáiąc ochwácony obroku / miásto swoiey na vraz zawłoki / ná Adwersárskich kártkách / macugą stawiá bánki / chąc nászym záśczycáć się Prymásem: Quis te constituit Principem, & Iudicem super nos; Nie przelewki! sobie w nienależyte wdáwáć się rządy. Niewięm ieżeli tá y ná mię nieprzyścá nie dźiś censurá / gdy Komornicży przywłaszczywszy vrząd / Rumácyią intymowáłem: Nie ia / ále wielki Dworzánin Jeremiasz Prorok / ktory humor zrozumiawszy Páński / tę ásignácyią w Dom Rodowitey ICH M. M. P.P. KALISZKOWSKICH przynosi; kiedy ná ozdobę / Oblubienicy Niebieskiey / Kleynot Szláchetny / Hieroglifik nieustáiącey wieczności RODOWITY NAŁĘCZ, Swiętey pámięci IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA z Káliszkowic KALISZKOWSKIEGO, z Ziemskich w Niebieskie wywoływa dźiedźiny / intymuie mu Rumácyią. Czym żeby ná pośpne v Szláchetney á Rodowitey Krewnośći / nie zárobił oko / kwituie się / ráczey de nullo præiudicio iustyfikuie / wolą oznáymuiąc Páńską; Nunquid obliuiscetur Virgo

 Orna-

Ornamenti sui, aut sponsa Fasciæ pectoralis suæ? Tę Rumacyią dźiś bespiecznie Jeremiasz Prorok / dźiś bespiecznie y ią ogłaszać będę / słuszność tey Rumácyiey z známienitych cyrkumstancyi / ná teráźnieyszym Kazaniu moim pokazawszy. Ná vtulenie żalu Szlácheckiey y Rodowitey Familiiey/ Nie zábáwię.

Nunquid obliuiscetur Virgo Ornamenti sui, aut sponsa Fasciæ pectoralis suæ? Ieremiæ 2

Czyli zápomni Oblubienicá (to pewnie że Oblubienicá Niebieska) ornámentu swych piersi? słowem Ornamentu swego ślicznego ćiała?

Słowá Jeremiaszá Proroká w Rozdziale 2.

NJebieskich inqwizycya ordinacyi y Boskich sekretámęnt taięmnic / niepodobny zwyczaynie / częstokroć iednák zyskowny z vkontentowániem bywá. Szláchetne á Záłosne Auditorium. W czym exotycznych dokumentow / Pogáńskiego Alkoronu nie potrzebuię figmentow / iásny suppositionis dowod z tenoru pismá świętego bacząc: Vobis datum est, nosse mysteria Regni Cœlorum Math: 13. cap. Dla czego Jeremiasz Prorok / nieodmienną w Dom Rodowity ICH M.M. P. P. KALISZKOWSKICH, ássygnácyią wnosi; dla czego Jeremiasz Prorok / świętey pámięći IEGO MOSCI PANV MIKOŁAIOWI z Kaliszkowic KALISZKOWSKIEMV Rumácyią intymuie / Wam to do zrozumięnia snadno. Vobis datum est, nosse mysteria Regni Cælorum. Powod intimowáney Rumácyey Swiętey pamięći / IEGOMOSCI PANA MIKOŁAIA z Kaliszkowic KALISZKOWSKIEGO, obronną rękę wchodźi; y áżeby bez vrázy szlácheckiey á Rodowitey krewnośći /

wnoſci / w oczách cálego Audytorá ſtánel / vmbrella mortalitatis zaſtánia ſię; niepodobna bowiem ſędziwego dopędziwſzy wieku / ſiedmdzieſiąt pięć / przeżywſzy ná tym ſwiecie lat / ſmiertelnoſci holdowáć / do ſzczeſliwey nie przenoſić ſię wiecznoſci. Ale vſtępuy / vſtępuy / pozorney rácyley licha táxo; Rodowity NAŁĘCZ, będąc nieſmiertelnoſci Hieroglifikiem / żadnego terminu nie ma / bo wſzeláką dárow Niebieſkich opływáiąc obfitoſcią / codziennie nieſmiertelnych Bohátyrow / ſwiątobliwych Aaronow / mężne Judyty / czyſte Zuzanny / w oczach naſzych ſtáwia. Zadnego terminu nie ma / Rodowity NAŁĘCZ. Kiedy ſkrzydláſtey ſłáwy / záwſze dogániáiące Lampárty: W złotych polach nad wſzyſtko złoto / droſzą głowę vkázuiące Zubry: Odsięczney dzielnoſci ſwoiey zapách / dáleko rzucáiące Roże: Perłowym Bogini Juno mlekiem / przyozdobione Lilie: Złote do złotey wolnoſci / otwieráiące Klucze: Fortunnemi Kornukopiiámi obłożone Dęmborogi: Nád Cedry Libáńſkie / Cypreſſy Syońſkie / ſliczniejſze á ſzláchetnieyſze Godziámby: Prácowitym potem / y wſtępnym / kurzem / ná nieuſtáiącą nigdy w domu ſwoim ozdobę y ſłáwę / przy grzmotách Bellony / ogniach Márſowych / zaſługuiące vſmelcowáne Przyłbice / Zbroie / Kirysy: Nieprzyiácielſką poſoką zafárbowáne / y ná dumnych kárkách Pogáńſkich okolatáne Miecze / Koncerze / ſzable: By też ná koniec ſwiátá / ozdobney á cudney ſłáwy / fortuny y godnoſci / ſięgáiące Kopiie / y Strzały. Poślizniėnia niebeſpiecznego á ſromotnego / ná káżdym mieyſcu y poſiadce / nieznáiące Nogi: Nákłádem cnoty / krwi / y życiá odważnych Bohatyrow / ná podź w ſwiátá / wyſtáwione Wieże / Mury / Kolumny: Złota fortuna / záwſze ſzáfuiące Ręce: Nigdy godnie nieoſzacowáne / áni opłácone Kanaki / Mánele / Láncuchy / y Pierſcienie: Káżdey trucizn̄e nieprzyiazne Jednorożce: Nieprzełamane Lwy: Silne Niedzwiedzie: Korczakowſkie Gończe; Odziane złotym

[illegible]

żunem Báránki: Prácowite około dobrá Oyczyzny Ciołki: złotemu á wszelákim błogosłáwieństwem Boskim/ záwsze obfituiącemu wiekowi/ gospodáruiące Lemiesze/ Kroie/ Kosy/ y Grabie: Ná dostále zboż obfitych źiarno/ wystáwione Brogi: Káżdego sławy portu/ wiádome Kotwice: Wszystkim dobrem/ od sámey cnoty/ sławy/ y fortuny/ náladowáne Náwy: Szczepliwo płynące/ á złotym/ bo obfitym połowem/ nápełnione Szrzesźiáwy: Tchem niezwyciężonego Mársá náládowáne/ Łowcze Trąby: Złotym Krzyżem/ znákiem wszelkiego szczęścia/ fortun Niebieskich/ záostrzone Podkowy: Architektuiące cnotę/ sławę/ y fortunę/ szláchetne Topory/ Siekiery/ y Klamry: Pod sámo gorne Niebo/ złotym fortuny piorem/ chybko pospiesznym/ cnoty lotem/ wylátuiące Orły/ Jastrzemby/ Korwiny: Męstwu/ cnoćie/ sławie/ po wszystkę wieczność/ hołduiące Koła: Ślicznie iáśnieiące/ w tym wszelákie ćiemności rozpędzáiące/ Słońca/ Księżyce/ y Gwiazdy: J inne/ w Ráiu Polskiey wolnośći/ mile spoczywáiące Rodowite á szláchetne Kleynoty: áni w kawálerskiey dźielnośći/ áni w Senatorskich/ y Poselskich izbach/ áni w Trybunálskich izbách/ áni w Seymowych kołách/ áni w publicznych y prywatnych vsługách/ celowáć go nie mogą. Żádnego terminu nie ma/ Rodowity NAŁĘCZ, kiedy nietylko Senatorskie Krzesłá/ Poselskie Izby/ Biskupie Infuły/ Xiążęce Mitry/ ále też y Krolewskie/ ále też y Cesárskie głowy/ swoy od niego odbieráią splendor/ grándecę/ y honor. Ták Alexánder o tym świádczy lib: Gend: cap. 28. Ktory opisuiąc Cesárzow/ y Krolow/ rożnych Národow korony/ iednemi zowie ie Nałęczámi: Medis, Persis, & Armenis, Regibus ac Principibus, insigne fuit Cidaris cum cerulea seu distincta Fascia. Toż Pierius y Prado twierdzą/ że Naiáśnieyszi stárożytnych wiekow Krolowie y Monárchowie/ nie inszych záżywáli koron/ tylko obszernych á wydátnych Nałęczow: Regium diadema, non

nisi

niſi Faſciam latam fuiſſe. Pierius lib: 41. Prado in cap. 21. Ezeh. Seruius zaś lib. 10. Aeneid: nazywa Nałęcz/ Faſcias capitis tegumenta. O tym Nałęczu ktory Ceſarſkie zdobił y opaſywał ſkroṅie / tak Papinius ſtatius mowi:

Nec mea nunc vittis albeſcunt tempora primis.

J ṅieznaiomą prawdziwego Bogá / Pogáṅſkiey Religiey ſektá/ ſwoich Bałwochwalſkich Kápłanow Infuły / biało wydátnemi ozdabiáłá y opáſywálá Nałęczámi. W Nałęczu Alphitus Bogiṅi ſwoiey Cererze ofiáry czyṅił/ y w naycelṅieyſze dṅi ſwiat Pogáṅſkich odpráwowáł ceremonie.

- - - - - - - - - Ceriq; Sacerdos
Alphitus albenti velatus tempora vitta.

W Nałęczu y Hemonides, Phœbuſow kápelan / ſwoie Pogáṅſkie odpráwowáł ritus, y chcąc od Bogow fałſzywe odbieráć reſponſa, przy codziennych ofiárách / w ṅim ſię prezentował.

Nec procul Hemonides Phæbi Triuiæq; ſacerdos
Infula cuius ſacra redimibat tempora vitta.

Słowem zámknę / ṅie wyliczona / bo nieoſzacowana Nałęczu ſtymá. Jego prezentem ṅietylko ſię powierzchowṅie / Rodowite Fámiliie zaſzczycáć máią/ ale też w oſtatṅi kwitnącego zdrowia toṅi / na folgę ſmiertelnego rázu / iáko Antidotęm z'eczeṅi bydź mogą. Tego zażył wybornego / ná porázone od ręki ṅieprzyiácielſkiey woyſko/ Pharmaku ; on Rzymſkiego Páṅſtwá Auguſt/ á potężny cálego ſwiátá Monárchá / Tráiánus Ceſarz ; ktory/ chcąc zdebilitowáne/ mocą Antagoniſtow ſwoich wpremiiowác żołnierſtwo/ po krwawey Bellony / z poyſrzodká ogńiſtych pułkow zeſciu z placu; ſwoię krolewſką ná częśći podzieliwſzy ſzátę / á ná wzor Nałęczy adoptowáwſzy / zwyćięſkie / odważney káwálieryiey ſwoiey/ koronowáł ſkroṅie; ktorym

tym godności zwiazkiem / nie iáko zemdlone wszrzesiwszy woysko / sercem Annibalowym / męstwęm Macedonowym / dzielnośćia Herkulesowa / obosieczny Scypiona bulat / ná nieprzyiacielskich wecował karkach. Szczyca się ieszcze tym drogim á szláchetnym kleynotem / wymownego Tulliuszá Rostra, kiedy chcac złota eloquencyia / iákoby wdziecznie brzmiaca Amphioná cythara / pilna przy Pithagorycznym silentium, Audytorá ziednać attencyia / Nałęcz ślicznie wonniejacemi adumbrowawszy rożámi zá nieoszacowány / á osobliwy swych piersi ná sobie nosili ornament. Nad to Rodowity NAŁĘCZ, iest to nieomylna krolewskiego vrodzenia tessera; dla czego Alexander wielki / w pewne względem swoiey Parentele / z Dáryuszem krolem / zchodzac diffidencyie / ták Dáryuszowi odpowiedział: Me Fasciæ ostendunt esse Alexandrum. Jedyny nakoniec Zbawiciel świátá / ktory iest Rex Regum, Dominus Dominantium, chac pokazać ná oko wszytkim / iákiey ceny / iákiego waloru / iest Rodowity NAŁĘCZ, naypierwey od Przenayświetszey Máryi Panny / był obwiniony w Fáscyia bo miasto tych słow / Ewangelisty Swiętego; Et pannis inuoluit eum, Grecki tekst ma / Infasciauit eum.

Odmálował symbolistá / ieden Rodowity NAŁĘCZ, nad nim to záwieswszy syngraphe / Æternitati seruit. W tym el właśnie nam trafił / tęn dowcipny symbolistá / należyte Rumácyiey dzisieyszey / ogłászaiac nam motiuum: Æternitati seruit. Śliczny owocow słodkich prezent / sámey tylko pieszczoney / to pewna / że przynależy odbierać dziecinie. Dostałe zboż obfitych ziárno / buyna krescencyia obćiażone kłosy / to pewna że do gumna / skrzętnego przenoszone bywáia gospodárzá. Ozdobne vryiańskich perel pásmo / ná piersiach tylko śliczney / to pewna / że odpoczywáć musi / spokoynie Dyanny.

Rodo-

Rodowitey nakońiec náſz NAŁĘCZ, ſwiętey pámięći/ IEGO-MOSC PAN MIKOŁAY z Káliſzkowic KALISZKOWSKI, buyna cnot ſwiętych/ obciążony Kreſcencyia/ doyźrzáłym cno e chrześciańſkich vbogácony żniwem/ ſłodka żyćia pobożnego przyozdobiony Ambrozyia/ſámęmu tylko/ to pewna Niebu/ w tyybut przynależy nieomylny. Æternitati ſeruit. Niechay iáko chcą/ z Fáſcyiey wyrobione/ trzepietliwa Bogini Ceres ſtęgi/ wybor źiemſkiey brákuia Kreſcencyiey/ chcąc goſpodárſka rozweſelić ćiekawość: Niechay iáko chcą biáło wydátne czyſtego á ſpráwiedliwego Iozephá z Fáſcyiey wyſtáwione przewiąſłá/ po rozłożyſtym polu rozrzucone/ zboż obfitych kłoſy/ w ieden zábieráią ſnopek/ chcąc Braterſkie ku ſwey nákłonić miłośći ſercá: Niechay iáko chcą iedwábne Alexándrá Wielkiego Fáſcyie/ hártowne do kupy ſpáláią ſtrzały/ chcąc źiemſkie ánimuſze ziednoczyć nigdy nie dokáżą tego/ á żeby w Kreſcencyiey kąkol/ miedzy Bráterſkiey miłośći życzliwośćią nienáwiść/ miedzy ánimuſzámi rożność/ nie miáła ſię iáka záplątáć ludzkimi. Sam tylko ſzláchetny ICH MOSCIOW PANOW KALISZKOWSKICH Kleynot/ Rodowity NAŁĘCZ, dokazał tego/ że w náſzym MIKOŁAIV KALISZKOWSKIM, ták kſztáltńie/ ták ſubtelńie/ potentiam inferiorem cum ſuperiore ſpoił/ że też nie widáć było/ zmyſłow przećiwko rozumowi rebelliiey żadney. Zkąd ták od rozumu/ iáko y od woli/ ták od zmyſłow/ iáko y od intellektu/ pochodząca akcyi rożnych obfitość/ náymnieyſzey niebeſpieczney nie podlegáiąc kolliżyiey/ bez żadney muśiáłá być przywáry. Złote to muśiáły być ogńiwá/ miedzy zmyſłem á rozumę miedzy wolą á intellektę/ ſwiętey pámięći IEGOMOSCI PANA MIKOŁAIA z Káliſzkowic KALISZKOWSKIEGO, kiedy wſzyſtkie ich akcyie/ do Bożkiey ſtoſowáły ſię chwały/ kiedy według ordynánſow Bożkich chćiał nimi rządźić y kierowáć codźiennie. Wolá/ rozum/ zmyſły ſwiętey pámięći IEGO MOSCI PANA

NA

NA MIKOŁAIA z Káliszkowic KALISZKOWSKIEGO, był to nieoszácowány kleynot/ kiedy złote miłości Boskiey/ oraz miłości bliźniego/ w nim iásniały/ y wydawáły się splendory. Serce iego od chciwey/ ambicyiey y prywaty/ dáleko strońiło posiádzki. Oko iego swoim tylko fortunny/ zásczycáło się szczęsciem. Słowem wszytkie szlacheckie postępki iego/ w censurę Argusowego/ choćby zostały zabrane oká/ żadney podlegáć iednak/ nigdy nie mogły nagánie. Záczym nie dźiw że Æternitati seruit, że sámey tęn szlachetny kleynot / należy wiecznośći; Æternitati seruit

Baczni/ choć przy dźikiey swoiey bárbaryiey/ Numidowie/ chcąc swęmu wiernęmu á vlubionęmu poddáństwu/ do codźienney reflexyiey nigdy nieustáiącą podáć wieczność / z własnych włosow swoich/ ná głowie vformowány tokásowáli im / cyrkuł albo Fáscyią nosić. Ták o tym Clemens Alexan: Strom: lib: 2. swiadczy. Swiętey pámięći IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Káliszkowic KALISZKOWSKI chcąc nie tylko codźienną nieustáiącey wiecznośći / w pámięći swoiey pielęgowáć reflexyią/ ale też/ y w wieczny trybut/ chcąc być nákoniec/ poczytany oneyże; iuż nie z włosow / trybęm Pogáńskiego zwyczáiu/ ale z Oyczystego kleynotu/ śliczny ná głowie swoiey/ formował Cyrkuł / albo ozdobną Fáscyią; Kiedy z swoią udzkiey krewkośći affekcyią / nigdy zá gránicżną cirkumferencyią / ktorą rozum / z centrum cnoty/ Religiiey / boiáźni Boskiey ocyrkłował/ nie wychodźił. Vmiał tęn Rodowity NAŁĘCZ, z sámym naiosnieyszym/ maiestatu wypolerowánego/ walczyć codźiennie słońcem; kiedy ná drodze zostáiąc przykázań Boskich/ chcąc tym prędzey oraz / sámę nieśmiertelney wiecznośći pogonić śliczność/ iuż nie z chyżo pospiesznych zwierząt krokiem / ale z prędko vnaszáiących się ptászat / w biegu tym zacżętym/ kusiał się lotem. Tęn Rodowity NAŁĘCZ,

w iásne

wiáśne prawdy y cnoty słonce / niezmrużonym zápátrując śię okiem / żadnym respektom áni affektom podlegájąc ludzkim / sámey długo wiekujący chcąc śię do tego akkommodowáć wiecznośći ; wolnośćią czystego ánimowány sumnienia / świętym białowydánym Oyczystego kleynotu kandorem / grube pośpney nocy rozpędzał zárody / w śmiertelnych ludźiách / iásne złotego słońcá / cudne mowię miłośći Boskiey wzbudzájąc świátło. Iego czystego sumnienia nienáruszona / áni prochem łákomstwá zbytniego / zmazána wolność / lepiey Rodowity NAŁĘCZ. nigdy niechćiał remanentes colligere ſpicas Leuit: 19. bo z sąsiádem káżdym / chćiał w nienáruszoney codźiennie / nie zmyślnego affektu / zostawáć przyiáźni ; bydź z káżdym zobopolnym miłośći Bráterskiey / skrępowány węzłem. Iluboć ktoś nie raz sárknął / że ten Rodowity NAŁĘCZ, remanentes colligebat ſpicas, nie dźiw / gdyż my śmiertelni ludźie / przy innych sobie wielu wrodzonych wádách / mamy też tę / ktorey do śiebie pospolićie nie znamy / że káżda by też nie wiedźieć iáka nayspráwiedliwsza sprawkę / po swych plecách widźieć ia chcemy ; chcąc cudzym paráć śię / dobr żyznych á obfitych obłowem. Mam to z relácyiey (pewnie że dość godnych osob) że świętey pámięći IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Káliszkowic KALISZKOWSKI, nie raz te powtarzał słowá / Vadam in agrum, & colligam ſpicas, quæ fugerint manus metentium Ruth. cap. 2. Wynidę ná fortuny / á substáncyiey moiey / pracą rąk moich zásiáne pole ; tam colligam ſpicas quæ fugerint manus metentium, Oyczystym moim kleynotem / Rodowitym NAŁĘCZEM, wszytkie zbytkowi / nie potrzebie służące / substáncyiey y fortuny moiey / złote zwiąże / do kupy kłoski ; ážeby w káżdą minutę / nie łakomym Kreżusom / albo nie násyconym Midom / ále potrzebnemu vbostwu / kredensowáć mogły. Iákoż w samym pátrzie że to tak iest effektie /

kiedy świętey pámięći IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Kalißkowic KALISZKOWSKI, Sierodkámi tylko Dom swoy nápełniał sámemi / onym ćwiczęńie świątobliwe dáiąc/ we wßytkich przytym subminiſtruiąc im potrzebách. Nie mogł tęn Rodowity NAŁĘCZ ná lepßym fortuny swoiey / postáwić celu/ iáko kiedy ią/ przez ręce vbogich sierot/ do skárbu przenosił Niebieskiego. Quod uni ex minimis meis fecistis, mihi fecistis. Ták/ ná to podpisuie się / sam iedyny Zbáwiciel świátá/ v Math: S. w Rozdźiale 25. Jáko kiedy ią ręka vbostwá sámego / ná ozdobę ták Oblubienicy transformował Niebieskiey. Dla czego/ bynamniey iuż táki / zbładźić nigdy nie może / kto Rodowity ICH MOSCIOW PANOW KALISZKOWSKICH Kleynot/ NAŁĘCZ mowię ßláchetny / iedynym dźiś intytuluie pierśćieńięm/ nád nim te Lemmátyczne záwiesiwßy słowá: Desponsationis signum: Nigdy zbładźić nie może/ pogotowiu bowiem dokument iásny tego; kiedy wszystek swego goracego duchá impet/ ná Boską ordynował vsługę. Jákoż iest co prawdá Rodowity NAŁĘCZ desponsationis znákiem; kiedy świętey pámięći IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Kalißkowic KALISZKOWSKI, przez wßystek wiek żyćia swego/ pro desponsationis signo, tęn swoy Oyczysty / w oczách włásnych stáwiał kleynot. Był pro desponsationis signo w kwitnacey młodośći iego / Oyczysty iemu Kleynot/ kiedy nie zá pierzchliwośćią nieſtáteczney młodośći / ále zá heroicznymi odważnych Bohátyrow / vdawał się dźiełami; kiedy nie obrzydłá Fáryzeyskiey Religiey kompánija / ále świątobliwa ludźi pobożnych / miła mu byłá konwersácyia. Był pro desponsationis signo w stárecznym żyćiu iego terminie / Oyczysty iemu Kleynot/ kiedy nie zbytnie łákomstwo/ (iákom wyżey námienił) ále choyna ßczodrobliwośći/ przećiwo vbostwu obfitośći; nie zástárzáłość w grzechowych excessách /

ále

ále wárttość w świątoblywych progreſſách / s oczu pátrzáłá iego. Był nákońiec pro deſponſationis ſigno y w oſtátńi punkt żyćia iego Oyczyſty ięmu kleynos / ńie będąc odrodkiem od ſzlachetney krewnośći / luboć inſperatè ále ńic to/ bo Iuſtus ſi morte præoccupatus fuerit, in refrigerio erit, Sap: cap: 4. w Swiętey á kátolickiey wierze / Duchá ſwego / ſwemu Stworcy oddał. To ſignum deſponſationis iego/ w ſáme dźiś / dla tych ták známienitych cyrkumſtáncyi/ transformuie ſię deſponſácyią/ kiedy s Bogiem łączy ſię ſwoim; Æternitati ſeruit, kiedy zá Chrześćiáńſkie poſtępki/ świątobliwe cnoty/ ná ozdobę Oblubięńicy Niebieſkiey/ z ziemſkiey przenośł ſię doliny. Æternitati ſeruit. Nie potrzebá gornemu Niebu / Oblubięńicy Niebieſkiey / z Tamár pytáć ſię Mátroną: Cognoſce cuius ſit iſte; Gene: cap: 38 gdyż ſámá dobrowolńie z tym deklaruie ſię / wobec nam wßyſtkim/ że Æternitati ſeruit, że tęn Rodowity NAŁĘCZ w iedęn przemińiwßy ſię / dla tych ták známięnitych cyrkumſtáncyi / deſponſationis znák/ iedynym / ńieodmięnnego życzliwośći / przećiwko mńie áffektu / ſłuży mi po wßyſtkę wiecznośc zadátkiem. Æternitati ſeruit. Nie ieſt ták lichy cęny/ ták podłego gátunku/ Rodowity náß NAŁĘCZ, áżeby miał grobowych lochow / ſmrodliwe depozytá/ ściſłym krępowáć węzłęm: ſám bowiem śliczney białośći iego kándor/ ńie dopuśćił mu tego; kiedy wzoręm / Aegipſkich gráńic Monárchy / ná ozdobę nieuſtáiącey wiecznośći / wiecznym go teſtámęntem leguie / Æternitati ſeruit. Doznałby ktoby chćiał vſádźić ſię ná to/ iż ón ścieżek Niebieſkich/ ktore tytuł / Via lactea, wyrażáią ná ſobie / zaßczycáiąc ſię grándecą / ſáme tylko cyrkumferencyi Niebieſkich/ ieſt z dekretow ordynowány Boſkich/ ádumbrowáć pole. Æternitati ſeruit. Złote miłośći ludzkiey pętá/ nie mogą ták śćiſło/ w tym doſkonále tákże/ ſercá dożywotniey koreſpondencyiey/ w zobopolney áffektu życzliwego / krępowáć

czerſtwośći/

czerſtwości/ iáko tęn Rodowity nasz *NAŁĘCZ*, z Oblubienicą Niebieską w ściśle nierozerwánych affektow / západa Labirynty. Æternitati ſeruit. Nunquid obliuiſcetur Virgo ornamenti ſui, aut ſponſa Faſciæ pectoralis ſuæ?

Jeszcze tęn ſzláchetny ICH MOSCIOW PANOW KALISZKOWSKICH kleynot/ Rodowity NAŁĘCZ, oprocz deſponſationis znáku / ná ozdobę Oblubienicy Niebieskiey / w iedno krolewskie / przy Rumacyiey dźiśieyszey przemienia diadema. Nie tak prędko gorzkie / morskiey głębokości wody/ do ſzepliwo płynącey zánieśione rzeki/ trácą ſwoię przykrość. Nie tak prędko Perski ſzczep/ w násze przenieśiony clima, słodki z śiebie wydaie owoc. Jako tęn ſzláchetny kleynot / Rodowity NAŁĘCZ , świętey pámięći mowię / IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Kaliszkowic KALISZKOWSKI, w iedno krolewskie dźiś/ przemienia ſię diadema, ná ozdobę skroni to pewna ie Oblubienicy Niebieskiey. Diademata, Korony/ codźienna nas náucza experyencyia / że z ſzczerego złota / drogich Kámięni/ wonnego kwiećia / dowćipną ludźkiey inwencyiey ręką / wystáwione bywáią. Bystry / chybkiey ćiekáwości/ rozum/ świętey pámięći *IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA* z Káliszkowic *KALISZKOWSKIEGO*, kto nie przyzna / że przysZle vpatruiąc/ w pieluchách ieszcze niemal rzeczy/ nie myślił o czym inszym / tylko iákoby ná Oyczystym á Herbownym ſwoim kleynoćie/ iáko ná iednym złotym łubku/ iednę dość bogatą/ á ślicznowonną żyćia ſwego / wyrobił koronę. Tę ślicznowonną żyćia ſwego koronę/ świętey pámięći *IEGO MOSC PAN MIKOŁAI* z Káliszkowic *KALISZKOWSKI*, zaczął od liliowego kándoru/ wszystkich ozdob/ y poćiech Niebieskich fundámentu; chcąc do Herbownego/ á Oyczystego ſwego / stoſowáć ſię kleynotu; kiedy w ſwoich niewinnych látách / żywot niemal prowádźił Anielski. Tęmu liliowęmu/ Anielskiego życia kándorowi/ przyłączył

ſaczył y ślicznowonne ſtanu małżeńſkiego ſłotki. O iáko tęn Rodowity *NAŁĘCZ*, przy ſzlachetnym/ pierwszey Małżonki ſwoiey kleynocie/ ozdoby nabył! Swiátu wiadomo to náſzemu. Co rzekę o ſlachetnym Godźiembá herbie *IEI MOSCI M. PANI KATARZYNY* z Oſuchowá *KALISZKOWSKI*, powtorney Małżonki iego. Tu káżdy przyzna/ że Complementum kándoru życia odebrał ſwego Prawdá że tęn Rodowity *NAŁĘCZ*, ieſt to iedyna krwie Polſkiey ozdobá/ ale nie to / ſłuchaymy przyſłowia dawnego / Manus manum lauat, bardźiey przy ſlachetnym/ *IEI MOSCI M. PANI KATARZYNY* z Oſuchowa *KALISZKOWSKI*, kleynocie/ tęn Rodowity wydaie ſię *NAŁĘCZ*, na horyzoncie świeci tym bardźiey Polſkim. Mogę ia ſzlachetnemu *IEI MOSCI M. PANI KATARZYNY* z Oſuchowá *KALISZKOWSKI* Godźiembá Kleynotowi / to przypiſać Lemma: ſub vmbra ſecurus: Rodowity *NAŁĘCZ* pod vmbrą Godźiemby, we wſzyſtkim beſpieczny / ſub vmbra ſecurus. Swiętey pamięći bowiem *IEGO MOSC PAN MIKOŁAI* z Kaliſzkowic *KALISZKOWSKI* o iáko żywot ſwoy pod tym zoſtáiąc Godźiemby ćięń em/ ſpokoynie prowadźił nigdy tego wypowiedźieć nie możem; ſub umbra ſecurus Ani rzęſiſte/ dżdżu rzęſtego / padały na ń ego krople; áni v pałáiące Phębuſá ogniſtego / pod ćięńiem tey roſkoſzney Godźiemby, dokuczały mu promięńie; ſub umbra ſecurus. Cięń tey roſkoſzney Godźiemby, był mu w vtrapieniách iedyną ochłodą: ſub umbra ſecurus. Cięń tey roſkoſzney Godźiemby, był mu w kłopotach goſpodárſkich/ oſobliwą pomocą: ſub umbra ſecurus. Tak tę śliczną / na tym Oyczyſtym kleynocie / że dwoiſtego złożoną kwiecia/ świętey pámięći *IEGO MOSC PAN MIKOŁAI* z Káliſzkowic *KALISZKOWSKI*, prezentuiąc nam koronę / ieſzcze rożanym przyozdabia ią kwieciem/ chcąc ażeby co prędzey/

dzey/ w ręce według inçymácyley Jeremiaszá Proroká / dostálá się Oblubięńicy Niebieskiey. Kwiát rożány/ według pobożnych kontemplátystow/ nic nam ńie symbolizuie inszego/ tylko pozdrowienie Anielskie. Badź pozdrowioná MARYA PANNO. Tęn Oyczysty swoy kleynot Rodowity NAŁĘCZ, o iáko świętey pámięci IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Kaliszkowic KALISZKOWSKI, tym śliczno wonnym pozdrowienia Anielskiego/ przyozdabiał kwieciem. Nie było tego dńia áżeby ńie miał kilkanaście rázy przez dźień/ Przenayświętszey MARYI pozdrowić PANNY. Badź pozdrowiona MARYA PANNO. Nic mu ńie było w vstách słodszego / nad samo / Badź pozdrowioná Máryia Pánno. Vmiałby tęn páwiment/ gmach tęn wszystek kościelny powiedźić o tym/ iáko świętey pamięci IEGO MOSC PAN MIKOŁAI, z Kaliszkowic KALISZKOWSKI, przed tym cudownym Przenayświętszey MARYI PANNY klęcząc Obrázem/ częstokroć Przenayświętszą MARYĄ PANNĘ, gorącym pozdrawiał sercem: Badź pozdrowioná MARYA PANNO: Jáko ná Obraz tęn Cudowny Przenayświętszey MARYI PANNY/ z wielkim áffektem/ z wielkim nabożeństwęm / y pożytkiem duszę swey/ zápátruiąc się codźienńie ńiemal choynymi ńie raz zalawszy się łzámi/ te w vstách y w sercu swoim z wielką vciechą swoią/ powtarzał częstokroć słowá

Monstra te esse matrem
Sumat per te preces
Qui pro nobis natus
Tulit esse tuus.

A wiedząc przytym / że tęmu ná Lwim sercu / zdolnych á Herkulesowych ńigdy ńie schodźi siłách / przeciwko suchymi kościámi świecącey śmierći/ choćby też w piekle samym / z náwerbowáną wyiáchała cháłástrą / do ktorey wie-

kutnym

rutenym łotrostwem tchnący przymięszałby się rábus ktory serce swoie/ goracym synowskiey miłości affektem / przeciwko Przenayswiętszey MARYJ PANNIE/ vstáwicznie żarząc; w tęn czas kiedy obrotne zygaru koła/ dźienne wybiiáią godźiny/ Przenayświętszą MARYA PANNE/ goracym pozdráwiał sercem: Bądź pozdrowioná MARYA PANNO. Záczym y on nie chcąc żadney opuścić godźiny / poklęknawszy na kolaná swoie/ osobliwym goracego duchá affektem / w tęn czás kiedy zygar biiacy słyszał / mile Przenayświętszą MARYA pozdrawiał PANNE: Bądź pozdrowioná MARYA PANNO.

Widźiano tám czásu iednego / że kiedy iedna świątobliwa Panieńká/ tym Rytmem / Bądź pozdrowioná MARYA PANNO/ Przenayświętszą MARYA pozdrawiałá PANNE/ tedy Aniołowie święći/ z vst iey wychodzące / Zdrowaś MARYA/ biorąc/ á w iedne śliczne /. dla kándoru czystego / przemiéniałae roże/ śliczną koronę wili/ ktorey dokończywszy/ ná głowę Przenayświętszey MARYI PANNY/ ciż Aniołowie święći kładli. Collector Exemplo: O gdyby był Bog ná tęn czás śmiertelne otworzył nam oczy/ kiedy świętey pámięci IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Kaliszkowic KALISZKOWSKI, w tym tu Kośćiele/ lub ná inszym mieysću/ Przenayświętszą MARYA pozdrawiał PANNE/ ták trzymam / że obaczylibyśmy byli/ iáko Aniołowie święći/ z vst iego wychodzące / Zdrowaś MARYA PANNO biorac/ w śliczno-wonne przemiéniali roże; z ktorey to śliczno-wonney roży// swymi własnymi rękomá / ná iego Oyczystym á Herbowym kleynoćie / iáko na iednym złotym lubku/ iednę dość bogátą wysławiali koronę; ktora to potym ná głowę Przenayświętszey MARYI PANNY (śmiem to mowić) rękomá swymi kładli. Motiuum nie insze tego było/ tylko áżeby pokazali ná oko świátu / iáko Rodowity NAŁĘCZ, oprocz desponsationis znaku/ iest to iedyny Oblu-

 bieńicy

blęnicy Niebieſkiey Ornament/ oſobliwy ſtroy/diadema złote; ná ktorym sliczne żyćia/ ſwiętey pámięći *IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA* z Káliſzkowic *KALISZKOWSKIEGO*, ieſt wyrobione compendium. Jeſt Rodowity *NAŁĘCZ*, iedynym Oblubięnicy Niebieſkiey Ornámentęm/ záczym muśi iáko nie náß/ dla tych ták znamięnitych cyrkumſtancyi do Niebieſkich przenośić ſię králow: Æternitati ſeruit: Rumacyia czynić Æternitati ſeruit. Rozumiáłći wprawdźie ſwiát/ że tęn Rodowity *NAŁĘCZ*, będąc nieśmiertelnośći Hieroglifikiem/ miał ná tym wiekowáć swiećie; ale nie dźiw/ gdyż nie doſzedł ſektoru; Æternitati ſeruit. Nunquid obliuiſcetur Virgo ornamenti ſui, aut ſponſa Faſciæ pectoralis ſuæ?

Tak modno iuż Oblubięnica Niebieſka/ będąc tym ſzláchetnym ſwiętey pamięći *IEGO MOSCI PANA MIKOŁAIA* z Káliſzkowic *KALISZKOWSKIEGO*, przyozdobioná kleynotem/ ieſzcze według Jeremiaſzá Proroká/ dla ozdoby ſwoich/ snáymuie mu Rumacyia/ pierśi: Aut ſponſa Faſciæ pectoralis ſuæ? Odmalowáł tám Symboliſtá iedęn/ rubinową ſztukę ná pierśiach Pánieńſkich/ te przydawſzy słowá: Dulciter requieſcit, Odpoczywá ſmácznie. Dáiąc przez to znáć/ że dlatego ná tym tu mieyſcu/ tęn kleynocik ták odpoczywá ſmácznie; albowięm w oficynie dowćipnego zoſtáiąc rzęmieśniká/ áni częſtym nieużytego żelazá bárytworom/ áni codźiennym pożeráiącego ogniá/ nigdy ſię nie ſprzećiwiał upałom: Dulciter requieſcit. Coś podobnego y ia/ upátruię tákże w ſwiętey pámięći *IEGO MOSCI PANV MIKOŁAIV* z Káliſzkowic *KALISZKOWSKIM*, Tęn chcąc ſpokoynie po wſzytkę wieczność/ ná pierśiach Oblubienicy ſpoczywáć Niebieſkiey/ lepiey z Bogiem złączyć ſię ſwoim/ przez wſzyſtek życia ſwego termin/ w utrapięniách áni ſarknął rożnych/ ná ſamę prowidencyiey Boſkiey ſpuſzczáiąc ſię opátrznośći. Cożrzekę o onym ogniu miłośći ſwiętey/ ktorym codźiennie du-

się polatował swolę. Nie wspominam rożnych mortyfikacyi / postow/ ktore ku czci Przenayświętszey MARYI PANNY odprawował. Opuszczam codzienne nabożeństwa / ktorymi wiek życia swego przyozdabiał. Zaczym muśi za to po wszystkę smáczno odpoczywáć wieczność: Dulciter requiescit. Coż więcey terás maią Krezusowe bogáctwá / Midy iáko nego zbiory/ pysżney Kleopatry stroie; są nic to wszystko/ gdyż to z samym upłynęło czásem: sam tylko nasz szláchetny Kleynot/ Rodowity NAŁĘCZ, świętey pámięci mowię / IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Káliszkowic KALISZKOWSKI, Dulciter requiescit, po onych codziennych prácách / vstáwicznych mortyfikácyiach / smácżno záſypia w Bogu: Dulciter requiescit. Smierć iego nie iest śmierćia / ále smácznym snem / odpoczynkiem iednym Dulciter requiescit. Po wszystkę wieczność spokoynie wgornym Syonie odpoczywáć będźie. Dulciter requiescit. Niepodobna bowiem / áżeby złote ná ślicznym Niebie iáśnieiące sydera / nie miáły z siebie ślicznych wydawáć splendorow; áżeby ozdobne kwiećie / ná rozłożystych/ ślicżno kwitnące polách / nie miáły z siebie / wonnego wydáwáć zapáchu; áżeby krwáwo w winnicy Chrystusowey prácuiący robotnik / nie miał należytey odbierać zapłaty; nákoniec y ten śliczny ICH MOSCIOW PANOW KALISZKOWSKICH Kleynot / Rodowity NAŁĘCZ, świętey pámięci mowię / IEGO MOSC PAN MIKOŁAI z Káliszkowic KALISZKOWSKI, niemiał zá vczynki Chrześciáńskie/ z Bogiem łączyć się swoim/ ná piersiách po wszystkę wieczności/ Oblubienicy odpoczywáć Niebieskiey: Dulciter requiescit. Odpoczywa/ sam to przyznáie o sobie: Dulciter requiesco. Albo raczey Æternitati seruio. Odpoczywa/ z tym samym y Oblubienicą dále się nam styszeć Niebieska. Nunquid obliuiscetur Virgo ornamenti sui, aut, sponsa Fasciæ pectoralis suæ? J czyli podobno táka bezrozumna będę/ áżebym miáłá o moich zá po-

minać splendorach / o moim áni sobie wspomnieć dość bogátym stroiu. Nie zápominam/ y owszem dźiś dlá tych ták znamienitych cyrkumstancyi / insymuię mu Rumácyią. Nunquid obliuiscetur Virgo ornamenti sui, aut sponsa Fasciæ pectoralis suæ? O szczęśliwa zatym nader to iest godźina w ktorą tęn szláchetny kleynot / Rodowity *NAŁĘCZ*, z ziemskich / do Niebieskich / ná ozdobę Oblubięnicy Niebieskiey/ przeniesiony kraiow. Fortunnieyszy dáleko dźiś / pomyślney pociechy / podkał go fawor / ániżeli on niegdy / długą pracą / dźiwnymi á rzemięślniczey biegłości sztukámi / od Protegenesa wymalowány obraz; ktory lubo będąc ręką iego / niebieskiemu niemal / wystáwiony vpodobániu/ przecię iednák / ná censurę Apellesá dowćipnego padszy / od gładkiey á vrodziwey / odstrzygniony został Grácyiey: Ingens labor, & stupendum opus, sed desunt gratiæ, quæ illud in cælum ferant. Erasm: Apo: lib: 6. Nász Rodowity *NAŁĘCZ*, iuż nie tylko zámyká w sobie / ty śliczne/ á oczy ludzkie do siebie zwábiáiące Grácyie/ ale co większá od tychże Grácyi / do gornego w prezęnt Oblubięnicy Niebięskiey przeniesiony zostáie Empyreum: Nunquid obliuiscetur Virgo ornamenti sui, aut sponsa Fasciæ pectoralis suæ? Tak iest K. M. záczym dekretom obtemperuiąc Bozkim / musi iuż tęn szláchetny Kleynot/Rodowity *NAŁĘCZ*, świętey pamięći *IEGO MOSC PAN MIKOŁAI* z Káliszkowic *KALISZKOWSKI* z oczu cále vchodźić nászych/ do gornych ná ozdobę Oblubięnicy Niebieskiey/ przenosić się kráiow. Atoli iednák áni żeli cále/ według tey intimácyi Ieremiaszá Proroká do gornego pokwapi się Niebá; w przod przez mię ostátnie wam wszystkim / chce dźiś odáć a Dio. A naprzod żegna Ciebie osierociáła synogárlico/ *MOSCIA PANI KATARZYNO* z Osuchowá *KALISZKOWSKA*

miły Małżonek twoy/ dziękuiec za wszelaką życzliwość y korres-spondencyą Małżeńską prosi cie nakoniec abyś duszę iego ratowáć nie przestáłá. Żegna y ciebie *MOSCI PANIE SAMVELV KALISZKOWSKI* kochány twoy Rodzik: dziękuiec za bráterską miłość/ y oświadczenie tey vsługi przy dzisieyszey Rumacyiey iego; prosi cię nakoniec/ abyś iego wszystkiem dosyc vczynił świątobliwym intentom/ áżeby tym prędzey duszá iego mogłá widzeniem nasycić się Troyce Przenáyświętszey. Żegna y ciebie *MOSCIA PANNO HELENO KALISZKOWSKA*, iako twoy vkochany Bráciszek Rodzony. Żegna y ciebie lubo nie obecnego/ Przewielebny *MOSCI KZIĘZE GNINSKI OPACIE WAGROWIECKI REFERENDARZV KORONNY*, iako twoy Rodzony Wuieczny. Żegna y ciebie/ lubo nie obecnego Jáśnie Wielmożny *MOSCI PANIE VRBANSKI KASZTELANIE ROSPIERSKI, STAROSTO GRABOWSKI, TARNOGORSKI &c.* iako twoy bliski krewny. Żegna y ciebie Wielmożny *MOSCI PANIE KASPRZE MODLIBOWSKI, STOLNIKV Y SVRROGATORZE POZNANSKI, MOSCI PANIE ANDRZEIV MODLIBOWSKI, BVRGRABIO KALISKI*, iako wasz bliski krewny. Żegna y ciebie *MOSCI PANIE MACIEIV BIAŁĘSKI* iako twoy Rodzony Cioteczny; dziękuiec przytym/ żeś w ostátni punkt życia iego/ prawdziwym pokazał się bydź Przyiacielem y Brátem/ kiedyś go w ostátnim iego áni odstąpił terminie. Żegna nakoniec was wszystkich/ á żegna was wszystkich/ iako dobry Przyiaciel/ sąsiad życzliwy/ dziękuiąc za wszelakie affektu życzliwego oswiadczenie/ ktore iako żywemu ták zmarłemu pokazuiecie; tudzież reciprocè od was pożegnania czekaiąc. Zaczym uotum korrespondulac iego mowmy z nabożeństwem wszyscy

Pie Iesu Domine, dona ei requiem

AMEN.

APPROBATIO

Admodum Reuerendi Patris, Antonij Broun, Artium & ſacræ Theologiæ Doctoris, Patris Prouinciæ Poloniæ, & Guardiani Conuentus Caliſſienſis Ord: Min: Conuen: S. Fran:

Ex commiſſione A. R. Patris Valeriani Karwacki, Ordinis San: Fran: Min: Conuentualium, Prouinciæ Poloniæ Miniſtri Prouincialis. Conçionem cui titulus eſt, Rota Rumácyiey &c. ab A. R. P. Magiſtro Franciſco Iabłonski, ſatis elaboratè compoſitam legi, in eaque nihil fidei, boniſq; moribus diſſonum reperi. Quare vt typis mandari poſſit æquum eſſe iudico. Datum Caliſſy, die 4. Auguſti Anno 1685.

Fr. Antonius Broun, *Pr. Prouin.* & Guardianus Conuentûs Caliſſi: Or. Min: Cônuen: m. pp.

APPROBATIO

Admodum Reuerendi Patris Antonij Suwalſki, Artium & Sacræ Theologiæ Doctoris, Patris Prouinciæ Poloniæ, & Guardiani Conuentûs Pyzdrenſis, Ord: Min. Conuent: S. Fran:

Frater Antonius Suwalſki, Guardianus Conuentus Pyzdrenſis, Ord: Min: Conuen: S. Franciſci. Concionem funebrem, cui inſcriptio eſt, Rota Rumacyiey &c. ab *A.* R. Patre Magiſtro, Franciſco Iabłonſki elaboratam, ex Commiſſione *A.*R. P. Magiſtri Valeriani Karwacki, Miniſtri *P*rouincialis Poloniæ, vidi, perlegi, quam publicæ luci, dignam exponi cenſeo. In quorum fidem. Datum Pyzdris die 12. *A*uguſti *A*nno Domini 1685.

Idem qui ſupra.

Imprimatur
Stephanus Moręſki *S.* T. D. Canon: Cathedr: & D. M. Magdalenæ Præpoſitus Poſnan: mpp

APPROBATIO

Admodum Reuerendi Patris, Valeriani Karwacki, Artium & Sacræ Theologiæ Doctoris, Miniſtri Prouincialis, & Commiſſarij GeneralisProuinciæ Poloniæ, Ord: Min: Conuen: S. Fran:

Cum Concio (cui titulus, Rota Rumacyiey Rodowitemu Nałęczowi) ab A. R. P. Franciſco Iabłonſki, S. Theologiæ Magiſtro, Regente Studij Theologici, in Conuentu Poſnanienſi, Ordinis Noſtri elaborata, à duobus eiuſdem Ordinis noſtri Theologis, quibus id commiſſum fuerat, viſa & approbata ſit, per has præſentes, quas manu propria, & Sigillo Prouincialatus Noſtri communimus, damus licentiam, quatenus typo mandari poſſit, ſeruatis de iure ſeruandis. Datum Cracouiæ, z 3. Auguſti 1685.

Fr. Valerianus Karwacki, Miniſter Prouincialis, & Commiſſarius Generalis Prouinciæ Poloniæ Ord: Min: San: Fran: Conuentualium m. pp.

L. S.

Fr. Raphael Grabia Aſſiſtens & Secretarius Prouinciæ mpp.